



Spotkanie z miłością

Święto Świętej Rodziny

Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie. Lecz On im odpowiedział: Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca? Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział. Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi. (Łk 2,41-52)

Modlitwa przygotowawcza: prosić Pana, Boga naszego, aby wszystkie moje pragnienia, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane ku Jego chwale

Obraz: zobacz jak pomagasz Józefowi siodłać osiołka. Wyrusz z nimi w drogę.

Prośba: O radość z powodu bycia dzieckiem Najwyższego i z powodu mojej własnej rodziny

1. Szukanie Boga boli

Widzimy jak ta scena przypomina wydarzenia, które mają się wydarzyć w tym samym miejscu, w Jeruzalem, w trakcie ostatnich dni Jezusa. Mamy Święto Paschy, ból bliskich i Jezus, który znika na „trzy dni”. Maryja i Józef pokazują nam, że raz na jakiś czas Bóg znika, ukrywa się i sprawia nam ból. Pokazują też, że ten ból dodaje energii do szukania Go i prowadzi do spotkania z Jezusem. My też czasami gubimy Pana, idziemy swoją drogą zostawiając Go za sobą w kościele. Czasami szukamy go wśród bliskich, rodziny, ale nie możemy znaleźć i doznajemy bólu. Gdzie Boga nie ma w moim życiu? Gdzie Go najczęściej znajduję?

2. Brat/Siostra Jezusa.

W drugim czytaniu dziś słyszymy: *Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i rzeczywiście nimi jesteśmy.* One sprawiają, że stajemy się braćmi/siostrami Jezusa.

Dzięki Jezusowi, historia naszego życia staje się Ewangelią - nasi rodzice jak Józef i Maryja, a my jak

Jezus przeżywamy różne przygody, ale jesteśmy prowadzeni przez Ducha. Popatrz na swoje życie i historię rodziny oczami Boga - na drzewo genealogiczne, dziadków i rodziców, rodzeństwo i spróbuj dostrzec jak różne perypetie układają się w dobrą nowinę.

3. Przykazanie Matki Teresy

Matka Teresa z Kalkuty powiedziała kiedyś, że jeśli chcesz się przyczynić do nastania pokoju na świecie „wróć do domu i kochaj swoją rodzinę”. Nie wybraliśmy sobie rodziny, została nam dana przez Boga. Bóg przygotował świat wokół nas, abyśmy narodzili się właśnie tu i teraz. Czasem tak jest, że część historii naszej rodziny chcielibyśmy wymazać, zmienić. Tymczasem dzięki nim Bóg daje nam szkołę miłości, przebaczenia, dawania dobra w zamian za zło, codziennej wierności. Matka Teresa zwraca nam uwagę na pewną prawidłowość, że wielkie rzeczy mogą się dokonywać na świecie tylko wtedy, gdy zaczniemy od siebie, od własnego otoczenia. Być może Duch podpowiada mi co mógłbym zrobić, aby w mojej rodzinie było więcej pokoju?

Rozmowa końcowa: z Jezusem, Józefem albo Maryją o tym, co było dla ciebie najciekawsze w tej modlitwie

Na zakończenie odmów: Ojcze nasz...